Rok II. Niedziela 12 maja 1929. Nr. 19.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.**, kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

Za dwa tygodnie kończy się czas spowiedzi wielkanocnej. — Dopełnić obowiązku, kto jeszcze nie był.

OSTRZEJ ZE ZWOLENNIKAMI ROZWODÓW!

Przypomnijmy sobie dwa fakta: W r. 1928 zawarto w Petersburgu 14.000 małżeństw, z tego już 10.000 rozwiodło się. W najcięższe mrozy podążały do Moskwy gromady bezdomnych dzieci, szukając strawy i dachu. Komisarz sowjecki postawił straż, by ten najazd na miasto powstrzymać. Co dzieci zrobiły? To już nikogo nie obchodziło, ale nie mieli z niemi kłopotu w samem mieście.

Czyż nie warto tych dwu faktów z Rosji sowjeckiej zestawić z sobą, pomyśleć nad niemi?

Wprost wierzyć się nie chce, by coś podobnego było możliwe, a jednak tak jest, jak wiele innych faktów, które znane są z Rosji sowjeckiej. Prawie wszystkie małżeństwa do roku rozwiodły się! **Prawie wszystkie!** Gromady dzieci bezdomnych wałęsa się w twarde mrozy, a więc ginie z zimna, ginie masami: jeśli żyje, to żyje w nędzy, udręce, nie wiedząc nawet, jak naprawdę ma to życie wyglądać.

A gdzież rodzice bezdomnych dzieci?

Rodzice — rozwodzą się: rozwiódłszy się szukają nowych partyj, na zajmowanie się dziećmi niema czasu, a przedewszystkiem trzymanie ich przy sobie byłoby zawadą, marnowaniem drogiego czasu, ich bytność przy rodzicach krępowałaby swobodę ruchów. A tak oboje ciągle są wolni, nieobarczeni obowiązkami. O ileż lepiej jest wśród zwierząt w porównaniu z tem postępowaniem. Te stworzenia podchowają swoje młode i wypuszczają je z opieki, gdy już są zdolne do samodzielnego życia.

Jakie nasuwają się stąd uwagi?

Prawda, że u nas nie jest jeszcze tak źle, jest nawet do tego bardzo daleko i chyba nigdy do tego nie dojdzie, ale dojść może. We wszystkich krajach mnoży się po wojnie liczba rozwodów, mnoży się coraz bardziej, ale nie mnoży tak raźno jak u bolszewików, stąd nieznacznie zaczynamy się do tego przyzwyczajać, oswajać z tem, coraz mniej dziwić i z coraz większą pobłażliwością traktować rozwiedzionych, niemal na równi z ludźmi, którzy zmienili piekarnię przy kupowaniu chleba. Zwolennicy rozwodów i hasła ich przez książki, przez rozmowy starszych docierają do młodzieży, zwłaszcza żeńskiej, dla której rozwód staje się czemś blizkiem, naturalnem, łatwem. Zbyt pobłażliwi jesteśmy, zbyt grzeczni, gdy rozmowa taka toczy się w towarzystwie. Nie uważa się za niegrzeczność, gdy ktoś występuje przeciw nierozerwalności małżeństw z użyciem określeń jak zacofanie, niewolnictwo, tortury, a jeśli już nie w taki spo-

sób ale jeśli nawet w delikatny sposób występuje się przeciw niemu, to uważa się to za niegrzeczność. Skądże ten przywilej dla zwolenników rozwodów?

Nie możemy pozwolić, nie możemy cierpieć, by bezkarnie wkoło nas niszczono podstawę rodziny, zaprzeczano słowom Chrystusa. Przecież jesteśmy Jego wyznawcami i musimy się o Jego sprawę zastawiać. Jeśliby obojętność trwała dalej, ani spodziejemy się, kiedy nie poznamy swojego społeczeństwa zobaczywszy je na bezdrożach, prowadzących w przepaść. Patrzmy prawdzie w oczy i czyńmy, co należy, póki jeszcze sprawa jest do wygrania.

Korzystajmy z odpustów!

Celem ostatecznym każdego człowieka jest niebo. Na niebo całe życie powinniśmy pracować. Praca ta w piewszym rzędzie musi usunąć przeszkody i zapory, piętrzące się na drodze do nieba, czyli grzechy.

Do usunięcia grzechów z duszy służy Sakrament Pokuty. Z odpuszczeniem jednak sakramentalnem, jakkolwiek ważnem i godnem, nie musi łączyć się zawsze usunięcie całkowitej przeszkody, z grzechu wypływającej. Wiadoma mianowicie rzecz, że w każdym grzechu odróżnia się dwie rzeczy: winę i karę. Wina jest plamą duszy, jest tem, co tę duszę brudzi, co ją czyni przedmiotem większej lub mniejszej niechęci Bożej, — kara jest odwetem, jest — rzec można — „zemstą“ gniewu Bożego, wiszącą nad grzesznikiem, domagającą się zadośćuczynienia za wyrządzoną zniewagę, owszem, nakładającą to zadośćuczynienie jużto w tem, jużto w przyszłem życiu. Wina i kara zachodzi tak w grzechu ciężkim jak i w grzechu lekkim, z tą różnicą, że w grzechu ciężkim wina jest ciężka a kara wieczna, czyli piekło, do którego się grzesznik dostanie na wieki, o ile przed śmiercią nie dostąpi odpuszczenia grzechów, — w grzechu zaś lekkim wina jest lekka a kara doczesna, to jest kara, którą człowiek albo w tem życiu, albo kiedyś po śmierci w czyśćcu odpokutować musi.

Cóż się dzieje z winą i karą przy odpuszczeniu grzechu? Otóż według nieomylnej nauki Kościoła, P. Bóg, odpuszczając grzechy, daruje: 1) całkowitą winę, 2) całkowitą karę wieczną, 3) zazwyczaj tylko część kary doczesnej. Reszta tej kary doczesnej pozostaje jako dług, który musi być spłacony albo w tem życiu albo w przyszłem. Dopóki najdrobniejsza choćby zaległość tego długu ciążyła na człowieku, dopóty do nieba dostać się on nie może. Ten właśnie niespłacony dług kary doczesnej stanowi, jak widzimy, również przeszkodę do królestwa i ojczyzny Świętych.

Któż ten dług ma spłacić? Z natury rzeczy sam winowajca, grzesznik. W jaki sposób? Uczynkami pokutniczemi, cierpliwem znoszeniem chorób doświadczeń i t. p. Dług ten jednak spłacić może za człowieka i Kościół. Kościół mianowicie posiada nieprzebrany sbarb zasług Jezusa Chrystusa, Najświętszej Panny i Świętych, z którego, na mocy słów Zbawiciela: „Cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech“, czyli na mocy władzy usuwania przeszkód do nieba, lub inaczej „władzy kluczów“, może wspomniane zasługi czerpać i rozdawać swym wiernym dzieciom. W ten sposób może za nich temi właśnie zasługami spłacić w całości lub w części dług kar doczesnych, ciążący na nich po odpuszczeniu grzechów (winy i kary wiecznej). I na tem to właśnie polega odpust. Uczy nas bowiem katechizm, że odpust jest darowaniem poza spowiedzią kary doczesnej, należnej za grzechy, które co do winy zostały odpuszczone. Z tego wynika, że odpust jest aktem wielkiej łaskawości i miłosierdzia dla biednego grzesznika ze strony Kościoła. To bowiem, coby właściwie sam powinien zdobyć sobie własną pokutą, własnym trudem i mozołem niemałym, to dostaje od Kościoła w podarunku za spełnienie drobnych i nietrudnych warunków.

Dziedzina odpustów, jak z tego krótkiego przedstawienia wynika, powinna w życiu katolickiem ważniejszą odgrywać rolę i większym cieszyć się zainteresowaniem. Chodzi zaś głównie o to, by była stale rubryka, omawiająca, jakie w poszczególnych kościołach lwowskich przypadają odpusty dla wszystkich wiernych. Nie mówię tu o odpustach, połączonych z uroczystościami i nabożeństwami kościelnemi, (o czem „Wiadomości“ zamieszczają potrzebne wzmianki) ale o przelicznych odpustach, w które wyposażone są nasze świątynie lwowskie, a z których wierni nie korzystają, bo o nich nie wiedzą. Ile przez to przeoczenie marnuje się dóbr duchowych!

Lwów 28 kwietnia 1929.

O. Wiktor Biegus
Bernardyn.

Związek Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo na Metropolją Lwowską.

Dnia 25 kwietnia 1929 odbył się we Lwowie pierwszy Metropolitalny Zjazd Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo na Metro-

polję lwowską, która obejmuje archidiecezję lwowską i diezezję przemyską i łucką, w obecności ks. bisbupa dr. Lisowskiego, ks. prałata Momidłowskiego, jako delegata ks. biskupa przemyskiego, reprezentantów pokrewnych stowarzyszeń, delegatek z Warszawy i Krakowa, 32 delegatek Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia z Metropolji lwowskiej i licznego grona Pań Miłosierdzia ze Stowarzyszenia lwowskiego.

Myśl zawiązania Związku Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia powstała w r. 1916, kiedy ówczesny dyrektor lwowskiego stowarzyszenia ks. dr. Józef Gaworzewski, rozumiejąc doniosłość zrzeszenia się Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia, rozpoczął pracę przygotowawczą, przerwaną przeniesieniem go ze Lwowa. W planie swoim obejmuje podzielenie prac w Polsce na pięć Metrolji i Lwów jest właśnie tą pierwszą już zorganizowaną objętą statutem, który z czasem ma być wspólnym wszystkim innym. W chwili. gdy Stolica Apostolska wzywa do zszeregowania prac na terenie katolickim, takie zrzeszenie się Stowarzyszeń Pań Niłosierdzia jest czynem wielkiej doniosłości. Nie ma pracy społecznej, której nie obejmowałby swoim programem św. Winaenty. Potrzebę prac i rzeszenia się rozumie nasze społeczeństwo, ale nie wszyscy wychodzą z tego samego źródła. Zadaniem Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia jest objąć wszelką nędzę ludzką sercem miłującem Boga a w Nim wszystkich, którzy cierpią i pomocy potrzebują.

Związek obejmuje w tej chwili 32 stowarzyszeń, które łącznie wydały na swoje cele w roku 1928 około 200.000 zł.

Dzień 25-go poprzedziły bardzo piękne nauki ks. Szymańskiego C. M., dążące do pogłębienia ducha św. Wincentego a Paulo. Referat ks. Rękasa zwrócił uwagę na zorganizowanie na Zachodzie pracy miłosierdzia chrześcijańskiego, prowadzonej prawdziwie umiejętnie i fachowo, przyczem uzasadnił konieczność zorganizowania się u nas w naszych dziełach miłosierdzia. Pełne zrozumienie i odczucia celu i dążności było przemówienie Najprzewielebniejszego ks. biskupa Lisowskiego, który całą siłą swego gorącego serca obiecał popierać prace Stowarzysеń Pań Miłosierdzia.

Zakończenie popołudniowych obrad stanowił głęboko opracowany referat p. Ruczajówny, która przeszedłszy pokrótce życie i dzieła św. Wincentego, wskazała, że On to był pierwszym, który wyprowadził kobietę z ciasnych murów jej domowego życia, posyłając ją, czy to jako Panią Miłosierdzia, czy też jako Siostrę Miłosierdzia do wszystkich zakątków życia ludzkiego, by niosła ulgę moralną i materjalną.

Siostry Miłosierdzia, pracujące zawsze wspólnie ze Stowarzyszeniem Pań Miłosierdzia, przygotowały dla Pań delegatek w obrębie swych murów klasztornych gościnę pełną serca i prostoty która bardzo wszystkich ujmowała.

Ewangelja na VI Niedzielę po Wielkanocy.

Jan 15, 26—27; 16, 1—4.

Onego czasu rzekł Jezus: A gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego ja wam poszlę od Ojca, Ducha prawdy, który od Ojca pochodzi: on o mnie świadectwo dawać będzie (Łuk. 24, 49). I wy świadectwo wydawać będziecie: bo ze mną od początku jesteście. Tom wam powiedział. abyście się nie gorszyli. Wyłączą was z bóżnic: ale idzie godzina. że wszelki, który was zabija, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu (Dziej. 6. 11). A to wam uczynią, iż nie znają Ojca. ani mnie. Ale to wam powiedziałem: abyście, gdy godzina przyjdzie, wspomnieli na to, żem ja wam powiedział.

ŚWIADECTWO WIARY.

Dalecy jesteśmy, by na ludzi, błądzących co do wiary, obojętnych dla niej lub nie mających jej, by na te dusze udręczone rzucać kamieniem. Są one przecież z nami związane współczuciem, miłością i przejściem podobnych trudności. Niech one jednak pamiętają. że świat nadprzyrodzony wymaga innej miary, niż świat ziemski. Wszak powiedział Pan Jezus: Mam wam jeszcze wiele powiedzieć o Królestwie Bożem i świecie nadnaturalnym, ale teraz znieść nie możecie. ani zrozumieć w tym świecie zmysłów i ludzkiego. ziemskiego myślenia. Nasza wiara musi się opierać na innych świadectwach, aniżeli reszta naszych ludzkich poglądów.

Jakie to są świadectwa?

„Pocieszyciel — czytamy — Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi. ten nauczy was wszelkiej prawdy“. Tak obiecał sam Pan apostołom, nie wiedzącym i napół wierzącym. Jeżeli budowa naszej wiary jest mocna i jasna, to jest to koniec końców darem Ducha Św., darem łaski, a nie jest wynikiem naszej nauki i naszych rozważań. Możesz

Ze świata katolickiego.

Orędzie Ojca św. do Episkopatu czechsłowackiego w związku z uroczystościami ku czci św. Wacława. W związku z 1000-letnim jubileuszem śmierci św. Wacława Ojciec św. wystosował orędzie do arcybiskupów i biskupów czechosłowackich. W orędziu tem papież, uczciwszy św. Wacława, jako wzorowego księcia chrześcijańskiego, męczennika i Patrona Czech, przechodzi do omówienia obecnej sytuacji religijnej w Czechosłowacji i pisze:

„Cieszymy się, że ta sytuacja religijna, która, jak to przed niewielu jeszcze laty nasz popzednik Benedykt XV uskarżał się w liście z 3 stycznia 1920 r. do arcybiskupa z Pragi, stawała się coraz trudniejsza, obecnie z dnia na dzień kształtuje się znów coraz pomyślniej. Chociaż więc mamy powód do składania Bogu należnych dziękczynień, to przecież wiecie dobrze, że wiele jeszcze pozostaje do życzenia, by religja batolicka u Was zajaśniała poprzednią swą świętością".

Dnia 22-go bm. Ojciec św. przyjął na audjencji około 500 osób liczącą pielgrzymkę czechosłowacką z arcybiskupem praskim, ks. dr. Kordaczem na czele.

Z trybunału Roty. W ciągu 1928 roku trybunał Roty rozważał 51 spraw małżeńskich, przyczem w 20 wypadkach uznał małżeństwa za nieistniejące a 31 zażaleń odrzucił. Najwięcej spraw wpłynęło z diecezji paryskiej westminsterskiej i z kilku diecezyj belgijskich.

Towarzystwo św. Grzegorza dla popierania muzyki kościelnej w Anglji. Wzorując się na amerykańskiem Towarzystwie św. Grzegorza i na Związkach Cecyljańskich kontynentu europejskiego również i w Anglji powołano obecnie do życia Towarzystwo św. Grzegorza, celem otaczania opieką i popierania muzyki kościelnej, według wskazówek Papieży X i Piusa XI.

Protektorat nad tą placówką kulturalno-religijną objął JEm. Kardynał arcybiskup Londynu.

Katolicka prasa akademicka. Według danych sporządzonych przez sekretarjat Wszechświatowego Związku Katolickich Organizacji Akademickich „Pax Romana", w Europie wychodzi obecnie pięćdziesiąt czasopism katolickich, wydawanych przez młodzież akademicką. Ponadto wydawane są dwa biuletyny (oba w Niemczech), wychodzące nieregularnie, oraz 9 roczników. Razem przeto wychodsi 61 pism perjodycznych, poświęconych życiu katolickiej młodzieży akademickiej. Z pism tych 1 wychodzi w Anglji, 3 w Austrji, 8 w Belgji (w tem jedne dla młodzieży chińskiej), 4 w Czecho-Słowacji (w tem jedno słowackie), 7 we Francji, 2 w Hiszpanji, 3 w Holandji, 1 na Litwie 2 w Luksemburgu, 8 w Jugosławji (2 chorwackie i 4 słowieńskie), 11 w Niemczech, 7 w Polsce, 3 w Szwajcarji (w tem jedno o charakterze międzynarodowym, mianowicie Biuletyn „Pax Romana")

---

umieć całe Pismo św. na pamięć, możesz znać wszystkie książki uczonych teologów, mogłeś mieć najlepszą matkę, najlepszych profesorów, wszystko nadarmo, jeżeli Duch Prawdy nie da ci świadectwa o Chrystusie. I On to czyni — nie na sposób ludzki — lecz, jak mówi św. Paweł, w niewypowiedzialnych westchnieniach, w niedających się określić wpływach.

Może aż do znudzenia słyszałeś często o wieczności i mówiłeś o niej, a jednak nie pojąłeś jej. Nagle przychodzi ta wieczność, jako coś olbrzymiego i rzuca cię na kolana. Nieraz już słyszałeś ewangelję o zdawaniu rachunku i byłeś spokojny, jakby to ciebie całkiem nie dotyczyło. Pewnego jednak razu chwyta cię: nad świeżym grobem, przy jakimś wypadku i trzęsie tobą. Lata całe walczyłeś z jakiemś zwątpieniem, z jakiemś smutnem przeżyciem. Nagle wszystko staje ci się jasnem. Nie wiesz, jak, dlaczego, kto, lecz tylko wiesz, że znów masz pewność w wierze. To jest świadectwo Ducha Prawdy. Co z tego wynika? Że musisz się modlić, a nie szperać. Modlić się, a nie tylko czytać. Modlić się, a nie tylko mówić. Modlić się, a nie tylko siebie płoszyć. Modlić się do Ducha św., żeby ci dał świadectwo o Chrystusie. Powyższych słów nie można jednak źle rozumieć. Świadectwo Ducha Prawdy nie wyklucza naszego świadectwa, ale je w sobie już zawiera. Wiara umacnia się, jak i inne przekonania: przez ćwiczenie, przez wyznanie, przez narażanie się, przez zamiłowanie, przez zajmowanie się, przez walkę o wiarę i za wiarę. Wiara nie jest tylko wiedzą, lecz naszym czynem, jest historja naszego wewnętrznego życia.

Wątpliwości mówią, jak głęboko siedzi twoja wiara. Udręka, jak ci bardzo na wierze zależy. Gdyby była martwą, miałbyś już spokój. Nie zrażaj się, zmartwychwstanie ona w sile i wspaniałości. Amen.

———————.

1 na Węgrzech i 2 we Włoszech. Dane powyższe nie obejmują nadto prasy akademickiej w Portugaljil oraz wydawnictw katolickiej młodzieży z Ameryki.

Z wychodzących w Polsce czasopism sześć drukowanych jest po polsku i jedno po rusku, a to: „Prąd" w Lublinie, „Bez Przyłbicy" i „Pro Christo" w Warszawie, „Świat Akademicki" i „Postup" (po rusku) we Lwowie oraz „Biuletyn Sodalicyjny", jako dodatek do miesięcznika „Sodalis Marianus" w Krakowie. Ponadto w Poznaniu wychodzi „Rocznik Związku Akademickich Kół Misyjnych".

Ustąpienie generała Dominikanów. Generał Dominikanów, ojciec Parates, zgłosił swoje ustąpienie z zajmowanego stanowiska. Następcę jego wybierze kapituła, która zbierze się we wrześniu r. b. Stolica Apostolska mianowała tymczasowo wikarjusza generalnego Zakonu w osobie ojca Casas'a, Hiszpana.

Pielgrzymki wielu narodowości do Rzymu. Święta wielkanocne spowodowały, jak co roku, wielki napływ cudzoziemców do Rzymu. Równocześnie zaczęły przybywać pielgrzymki różnych narodowości. Wszystkie one doznają serdecznego przyjęcia ze strony Ojca św.

W tych ostatnich dniach prasa polska pisała o wizycie akademików polskich w Watykanie i o błogosławieństwie udzielonem przez Papieża młodzieży polskiej. W Wielką Sobotę otrzymali audiencję papieską katolicy niemieccy, którzy przybyli do Rzymu w wielu mniejszych pielgrzymkach z Wiednia, Berlina, Nadrenji i południowych Niemiec. Równocześnie przebywała w Wiecznem Mieście pielgrzymka młodzieży francuskiej, licząca około 5.000 uczestników. Niezwykłym porządkiem i całem zachowaniem się budziła ona powszechny podziw. W Wielki Piątek po południu członkowie jej zebrali się w Koloseum, celem odprawienia Drogi Krzyżowej. W Wielką Niedzielę wysłuchali Mszy św. w bazylice św. Piotra, przyczem bardzo wielu z nich przystąpiło do Komunji św. We wtorek po Wielkiejnocy w tej samej bazylice Ojciec św. odprawił Mszę św., której wysłuchali pielgrzymi francuscy, niemieccy, holenderscy, węgierscy i irlandzcy. Tegoż dnia wieczorem Papież przyjął pielgrzymkę francuską i wygłosił do niej dłuższe przemówienie w języku francuskim. Poselstwo francuskie, które dotąd zawsze trzymało się zdala od pielgrzymek, tym razem urządziło wielkie przyjęcie.

Pielgrzymka poselska. W połowie maja b. r. wyjeżdża do Rzymu delegacja 40 posłów parlamentu węgierskiego z różnych ugrupowań, by złożyć swój hołd Oicu św. z racji jubileuszu i szczęśliwego rozwiązania kwestji rzymskiej. Delegacja będzie przyjęta przez króla włoskiego i Mussoliniego.

Niepowodzenie propagandy antyreligijnej w Rosji. Urzędnicy sowieccy Mikołajan, Kubiak i Kaminskij, którzy powrócili do Moskwy ze swej podróży po Syberji, przywieźli bardzo smutne dla bezbożników wiadomości. Największym błędem władzy sowieckiej było zaostrzenie przy obecnych trudnościach propagandy antyreligijnej. Z tego powodu w niektórych miejscowościach, gdzie usiłowano zamknąć cerkwie, doszło do krwawych starć między ludnością i oddziałami komsomolców. Wypadki takie zdarzyły się również w fabrykach, gdzie część robotników wystąpiła zdecydowanie i z niezwykłą energją przeciwko zamykaniu cerkwi.

Nowy teren pracy misyjnej. M. S. C. Chatterji, najwybitniejszy powieściopisarz Bengalji, wygłosił w Rangpur odczyt dla młodzieży, który wywarł olbrzymie wrażenie. Chatterji z całą gwałtownością wystąpił przeciwko starożytnej religji hinduskiej. Przedstawił on w swem przemówieniu Hindusa wogóle, a Bengalczyka w szczególności, jako bezwolnego sługę religji, której obca jest wszelka miłość i wszelkie współczucie. Religja ta stworzyła nierówność ekonomiczną i system kast oraz była przyczyną niegodnego traktowania kobiety.

Pobudką do tej mowy Chatterji miało być zjawienie się nowej książki Miss Mayo p. t „Slaves of the Gods" („Niewolnicy bogów"). W książce tej autorka, która jest Amerykanką, odmalowała straszliwą nędzę społeczną i duchową, jaką powoduje w Indjach religja hinduska.

Chatterji wystąpił także przeciwko bojkotowi towarów i materjałów zagranicznych, twierdząc, że rozpaczliwa sytuacja dzisiejszych Indyj ma swe źródło w stosunkach wewnętrznych a nie zagranicznych.

Pedagogika przemysłowa tematem obrad ostatniego zjazdu katolickiego związku akademików niemieckich. Ostatni zjazd związku niemieckich katolików z wyższem wykształceniem poświęcony był zagadnieniu tak zwanej pedagogiki przemysłowej. Istotę tej nowej gałęzi nauczania dorosłych omówił w poważnym naukowym referacie znany pedagog katolicki, dr. Rudolf Kautz, którego książki „W cieniu kominów" i „Przemysł kształtuje człowieka" uważane są za programowe dzieła katolickiej pedagogiki przemysłowej.

Statystyka religijna Węgier. Wydany niedawno „Katolicki Almanach Węgier" zawiera ciekawe dane o religijnym składzie ludności węgierskiej i o społecznej strukturze katolicyzmu węgierskiego. Według ostatniego spisu ludności Węgry

posiadają mieszkańców 7,945.878. Z tego 65·1% przypada na katolików, a 27·5% — na protestantów, z których trzy czwarte należy do wyznania kalwińskiego. Żydzi stanowią 6·2%, a unici 2% ogółu ludności.

A jednak u nas nieporównanie lepiej. Włoska Akcja katolicka ogłasza w swem piśmie sprawozdanie o ankiecie dotyczącej odpoczynku niedzielnego we Włoszech. Okazuje się, że, niestety, sprawa przestrzegania trzeciego przykazania pozostawia w tym kraju wiele do życzenia. Wielkie fabryki i instytucje przemysłowe w większości swej świętują w niedzielę, ale nie czynią tego w inne dni świąteczne, uznane również przez państwo. Małe zakłady i warsztaty pracują nawet w niedzielę. Zgorszenie wywołuje fakt, że roboty publiczne, brukowanie ulic i roboty meljoracyjne, prowadzone są również w niedzielę, chociaż roboty te zupełnie nie są pilne. Nie lepiej przedstawia się sprawa w gospodarstwie rolnem. Posiadacze wielkich obszarów często bez powodu każą pracować swym ludziom w niedzielę i, w razie sprzeciwu, grożą wydaleniem; naśladują ich chłopi i właściciele drobnych gruntów. Sklepy są otwarte w niedzielę co najmniej do południa.

Jak widać, Akcja katolicka ma tu poważne zadanie do wykonania. Będzie ona musiała wpłynąć przedewszystkiem na opinję publiczną, a następnie poczynić odpowiednie kroki u władz.

Żniwo bolszewizmu. Niedawno wyszła w Londynie książka o bolszewiźmie w Rosji angielskiego ministra finansów, Churchila, z olbrzymim materjałem dowodowym. Z tych danych okazuje się, że dotychczas bolszewicy zamordowali 28 biskupów, 1219 kapłanów, 6.000 profesorów i nauczycieli, 9.000 lekarzy, 2.950 artystów, 54.000 oficerów, 70.000 policjantów, 139.000 robotników, 260.000 żołnierzy, 355.000 obywateli ze sfer inteligencji i 815.000 włościan.

Zaiste żniwo śmierci niezwykle wielkie!

Liczba nawróceń w Anglji i w Ameryce. Interesujące jest zestawienie nawróceń w Anglji i w Ameryce. Według ostatnich statystyk ogólna liczba katolików w Anglji i Walji wynosi 2,156.146; liczba konwertytów w r. 1927 — 13.000. Liczba katolików w Stanach Zjednoczonych, według ostatniej statystyki „Catholic Dictionary“, określana jest na 19,689.000, a więc dziewięciokrotnie przekracza liczbę katolików angielskich. Gdyby nawrócenia w Ameryce odpowiadały temu samemu stosunkowi, to musiałoby ich być 117.000. Tymczasem „Catholic Dictionary“ podaje 34.000. A zatem ilość nawróceń jest trzy i pół raza większa w Anglji niż w Stanach Zjednoczonych.

Z całej Polski.

Przeciw ustawodawstu rozwodowemu. Wobec pogłosek, które swojego czasu pojawiły się, że projekt komisji Kodyfikacyjnej, uznający rozwody, ma być w najbliższym czasie wniesiony do Sejmu, społeczeństwo lubelskie zajęło stanowisko obronne. W dniu 19 ub. m. odbyło się międzyorganizacyjne zebranie stowarzyszeń kobiecych, na którem zapadła umotywowana uchwała przeciw ustawodawstwu rozwodowemu.

Uchwałę tę ogłoszono obecnie z podpisami następujących stowarzyszeń: Narodowa Organizacja Kobiet (w imieniu 245 czł.), Katolicki Związek Kobiet (163 czł.), Stow. Zjednocz. Ziemianek, okr lubelski (104 czł.), Sodalicja Pań (106 czł.), Stow. Pań Miłosierdzia św. Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo (70 czł.), Koło Młodych przy N. O. K. (52 czł.), Sodalicja Nauczycielek (54 czł.), Unja Żywego Różańca (944 czł.), Stowarzyszenie Rycerzy Serca Jezusowego, oddział żeński. (865 czł.), Sekcja zagadnień kobiecych Stowarzyszenia Akadem. „Odrodzenie“ (36 czł.), Koło był. wychowanek SS. Urszulanek w Lublinie (80 czł.), — razem prawie dwa tysiące osób zorganizowanych, przedstawiających świadomą myśl i wolę katolicką.

Za temi zorganizowanemi kobietami stoją tysiące niezorganizowanych. Gdy bowiem w ubiegłą niedzielę N. O. K. zorganizowała wiec w sprawie rozwodów, na sali nie mogli się pomieścić wszyscy przybyli, tak mężczyźni, jak i kobiety. Zebrani przyjęli te same rezolucje, które poprzenio podpisały Stowarzyszenia.

Walki w Cerkwi prawosławnej w Polsce. Od szeregu lat pomiędzy metropolitą i biskupami prawosławnymi w Polsce, zostającymi pod wpływami emigracji rosyjskiej, a klerem niższym i działaczami z obozu ukraińskiego i białoruskiego toczy się zawzięta walka. Ukraińcy i Białorusini prawosławni, wychodząc z założenia, że ich jest ogromna większość w porównaniu z Rosjanami, domagają się obsadzenia wyższych stanowisk w Cerkwi. Oprócz tego zachodzą nieporozumienia na tle dogmatycznem. Kierunek reformatorski o zabarwieniu protestanckiem w Cerkwi ma dużo zwolenników, zwłaszcza na Wołyniu. Według tego kierunku władza w Cerkwi powinna należeć do ludu, który ją sprawuje za pośrednictwem t. zw. soboru.

Przedstawiciela tego kierunku, niejakiego dr. Riczyńskiego, wyklęto ostatnio w dniu 21 bm. w cerkwi katedralnej we Włodzimierzu wołyńskim. Anathema została rzucona na skutek polecenia metropolity Djonizego, zgodnie z uchwałą synodu.

Wyklęcie dra Riczyńskiego wywołało wielkie

wrażenie i wzburzenie wśród ludności prawosławnej na Wołyniu. Zanosi się na poważny rozłam w Cerkwi prawosławnej w Polsce.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej na uroczystości Bożego Ciała. Na dzień 30 bm., w którym przypada święto Bożego Ciała, Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybędzie do Gniezna w towarzystwie kapelana ks. prałata Bojanka, oraz świty domu cywilnego i wojskowego. Pan Prezydent weźmie udział w uroczystej procesji Bożego Ciała, która wyruszy na miasto z prastarej katedry gnieźnieńskiej.

Dnia tego odbędzie się, jak wiadomo, również odsłonięcie i poświęcenie pomnika króla Bolesława Chrobrego.

Rozmaitości.

Walka o centralizację w serbskiej Cerkwi prawosławnej. Serbski synod cerkiewny w Białogrodzie dąży w porozumieniu z rządem do scentralizowania życia Cerkwi prawosławnej w całem państwie. Energicznie sprzeciwiają się temu gminy prawosławne w Bośni i Hercegowinie, oraz w Vojvodinie. Chcą one utrzymać swoją wielowiekową autonomję, której nie naruszyły rządy austro-węgierskie, a która polega na samodzielnym wyborze duchownych, oraz na autonomicznem zarządzaniu majątkiem cerkiewnym i szkołami. Wspomniane gminy są rozgoryczone na synod białogrodzki, że chce im odebrać te przywileje. W ten sposób rozdźwięk między Staro-Serbami i Nowo-Serbami jeszcze się bardziej pogłębia.

Przedstawiciele Kościoła unickiego w parlamencie rumuńskim. Katolicki Kościół unicki obrządku rumuńskiego odgrywa oddawna wielką rolę w duchowem i kulturalnem życiu narodu rumuńskiego. Od czasu zakończenia wojny światowej wśród ludności unickiej Rumunji daje się zauważyć wielkie pogłębienie duchowe. Wyrazem tego są np. liczne konferencje rdligijne, jakie odbywają się w dużem mieście uniwersyteckiem Cluj.

Również i w izbie poselskiej oraz w senacie Kościół unicki jest reprentowany przez wybitne osobistości. Prezes ministrów Maniu jest poważnym, praktykującym katolikiem unickim. Do senatu prócz metropolity Vasila Suciu i trzech biskupów należy jeszcze czterech katolików unickich. Można być pewnym, że ci senatorowie jak najgodniej dbają o kulturalne i polityczne interesy 1,800.000 unitów rumuńskich.

Komunikat.

Walne Zebranie Arcybr. Adoracji Przen. Sakramentu połączone z wystawą szat liturgicznych i bielizny kościelnej odbędzie się w Sacré-Coeur pl. Jura 1 w sobotę **dn. 25 maja o godz 15½ (pół do 4-ej) na które** P. T. Duchowieństwo, Członków i gości zaprasza Wydział.

Wystawa otwarta będzie do dn. 27 5 włącznie.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

MAJ — 1929.

12	N	**F. 6 po W.** Pankrac	29	**G. 1 po W.** Hł. 2.
13	P	Serwacego	30	Jakowa
14	W	Bonifacego	1	Maj. Jeremji pr.
15	S	Zofji z córkami	2	Aftanazyja
16	C	Jana Nepom.	3	Tymofteja
17	P	Paschalisa	4	Pełahji
18	S	Feliksa, Eryka	5	Iryny m.

40-godzinne nabożeństwo w katedrze. W uroczystość Zesłania Ducha św. t. j. w niedzielę, poniedziałek i wtorek (19. 20 i 21 bm.) odbędzie się w bazylice metropolitalnej łać. 40-godzinne nabożeństwo z następującym porządkiem: codziennie o godzinie 5 rano Msza św. śpiewana z wystawieniem Najśw. Sakramentu(które trwa do końca nieszporów), kazanie (z wyjątkiem wtorku). O godzinie 10 suma pontyfikalna. W czasie sumy kazanie z wyjątkiem wtorku. O godz. 12 Msza św. jak zwykle. Po południu o godz. 4 nieszpory łać. i t. zw. nieszpory polskie, kazanie. Uroczyste zakończenie 40 godz. nabożeństwa z kazaniem, procesją i „Te Deum“ we wtorek o godzinie 4·30

Wigilję Zielonych Świąt: O godzinie 8 rano poświęcenie wody i uroczysta Msza św. Po południu o godzinie 4 nieszpory łać. odprawi Najprzew. X. Arcybiskup.

Sakramentu Bierzmowania w kościele OO. Jezuitów udzielać będzie Najprzew. X. Arcybiskup Bol. Twardowski w niedzielę i poniedziałek Zielonych Świąt o godzinie 4 po południu i w uroczystość Przenajśw. Trójcy, w niedzielę 26 bm. o godzinie 10·30.

Przystępujący do sakramentu bierzmowania winni być w stanie łaski i znać dokładniej prawdy wiary: nadto mają się zaopatrzyć w kartki do bierzmowania, które wydają urzędy parafjalne, dla młodzieży zaś szkolnej XX. Katecheci,

Ku czci N. Marji Panny Królowej Korony Polskiej Liga paraf. przy kościele św. Anny.

Radowało się serce, gdy widziało się 5 maja salę Małego Teatru i galerję nabite publicznością. Na cokolwiek człowiek zwrócił uwagę, wszystko świadczyło o troskliwej ręce, którą kierowała duża inteligencja i duży smak, czy pomyśli się o udekorowaniu sceny tak miłem dla oka, a równocześ-tak odpowiadającem chwili, czy o programie, który w całej rozciągłości był poświęcony Matce Boskiej, Królowej Korony Polskiej, czy o sprawności, z jaką w stosunkowo krótkim czasie — w rzeczy-

wistości bardzo długim — wykonano bardzo bogaty program.

Nie dłużył się czas, choć Akademja trwała przeszło dwie godziny, bo rodzaje produkcyj były bardzo różne i wszystko stało na bardzo wysokim poziomie artystycznym: to wspaniale przygotowana deklamacja zbiorowa, to doskonale wygłoszona recytacja „Ślubów Jana Kazimierza“ z „Potopu“ Sienkiewicza, to melodeklamacja, która stała na tak wysokim poziomie, że można być dla niej z największem uznaniem, przykładając nawet bardzo wysoką miarę, to śpiew solowy, to kwartet skrzypcowy.

Część muzykalno-wokalna była wykonana siłami semin. pryw. im. Stan. Wyspiańskiego pod batutą prof. Rylinga. Występ świadczył, że młodzież tego zakładu wiele korzysta i że praca stoi na wysokim poziomie.

Akademję uświetniły p. Popowiczówna art. opery śpiewem solowym paru pieśni religijnych i p. prof. Trusiówna grą na skrypcach i p. Śniadowska. Żywe oklaski świadczyły o wielkiem dla nich uznaniu audytorjum. Wszystkie te objawy czci dla Najśw. Panny Marji zebrał i dał im wyraz p. prof. Walczak płomienną przemową, która porwała wszystkich.

Pięknym i szczęśliwym był pomysł zakończenia Akademji przez odśpiewanie „Serdeczna Matko“ przez wszystkich obecnych.

Zapowiedzi.

Od 28/IV do 4/V 1929.

W parafji archikatedralnej. 1) Ciepala Mieczysław, Rynek 16. Müller Juljanna, Listopada 111. — 2) Zaborski Marjan, Gosiewskiego 5, Polowa Marja, plac Kapitulny 3. — 3) Górnik Czesław, Serbska 2 a, Ileczko Stefanja, Serbska 2 a.

W parafji św. Mikołaja. 1) Leon Baranowski — Davos (Szwajcarja), Stanisława Ichniowska — Davos (Szwajcarja) (przedtem Akademicka 22). — 2) Kazimierz Łaszcz i Helena Dziechcińska, św. Mikołaja 21. — 3) Michał Pona i Paulina Wekler I v. Kaniak — Persenkówka. — 4) Karol Nowak, Ormiańska 25. Zofia Wekler, Długosza 18 — 5) Tadeusz Ajdukiewicz, Czereszniowa 8. Bogusława Stróżecka, Jabłonowskich 22. — 6) Marcin Gazdowicz, Zaścianek 11 a. Helena Barys, Gaje (Olejów). — 7) Dr. Wincenty Jabłoński, Jabłonowskich 2. dr. Emilia Drzymuchowska, Turkowice (Hrubieszow). — 8) Józef Baran, Jałowiec. Celina Jastrzębska, Zielona 20.— 9) Jan Kościelecki. Na Skałce 1. Marja Koroliszyn, Akademicka 5. — 10. Józef Horobczuk, ul, Piastów 17. Wiktorja Stachów, Romanowicza 9. — 11) Stefan Agopsowicz, Zyblikiewicza 20. Stanisława Ciołek, Stryjska 1. — 12) Wojciech Klamut, św. Marka 2. Adolfina Schober, Tarnowskiego 69. — 13) Emil Nazar, Snopkowska 4. Helena Kuź I. v. Jarosz, Pułaskiego 8. — 14) Czesław Górnik, ul. Serbska 2a. Stefanja Ileczko, Jabłonowskich 18. — 15) dr. Zbyszko Zieliński, Katowice. Acelina Ważnowac, Ossolińskich 4. — 16) Adam Augustynowicz, Własna strzecha 6. Marja Górnicka, — w Ustrzykach dolnych.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). 1) Baranowski Edward, Kępno, Majerówna Wanda, Kampiana 15. — 2) Zaborski Marjan, Gosiewskiego 5. Polowa Marja, plac Kapitulny 3. — 3) Budkowski Włodzimierz, Chodkiewicza 9. Homoniuk Józefa, Piłsudskiego 11. — 4) Litwin Józef, Miejska 34. Oleniewicz Bronisława Łyczakowska 5. — 5) Zieliński Stanisław, Mikołajów. Madej Franciszka, Piekarska 24. — 6) Iżykowski Jan, Krasińskiego 25. Lenart Wiktorja, Kochanowskiego 50.

W parafji św. Anny. Antoni Łaba — Anna Szmigiel, Włodzimierz Kowal — Aniela Dygdałowicz.

W parafji św. Marcina. 1) Fuksa Marjan, Pełtewna 41, Janosz Tekla, Teatyńska 27. — 2) Dr. Tiachnyboch Jan, Piastów 5. Kranz Michalina, Żółkiewska 64. 3) Kłos Bronisława, Tatarska 4. Grzędzielska Walerja, Adamowa 3. — 4) Leśniak Franciszek, Zamarstynów, Niecała 6. Ginda Bronisława, św. Marcina 65. — 5) Suppan Tadeusz, Balonowa 1. Cybruch Apolonia, św. Marcina 23. — 6) Horobczuk Józef, Piastów 17. Stachów Wiktorja Romanowicza 9.

W parafji Bożego Ciała. 1) Krasowski Wacław, Ormiańska 31, Fedkiw Anna, Ormiańska 31. — 2) Nowak Karol. Ormiańska 25. Wekler Zofia. Długosza 18. — 3) Borkowski Stanisław, Skarbkowska 25. Górecka Anna św. Jana 4.

W parafji św. Antoniego. 1) Mederski Stanisław Pijarów 35. Hasiuk Stefanja, Leona Sapiehy 39. — 2 Szepelawy Michał, Łyczaków 148. Kramarczuk Marja Łyczaków 148. — 3) Górkiewicz Mieczysław, Łyczaków 50. Kołodziej Marta. Lwia 4. — 4) Baran Józef, Jałowiec 181. Jastrzębska Celina, Zielona 20.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Mederski Stanisław, Pijarów 35. Hasiuk Stefanja, Sapiehy 39. — 2) Bommersbach Jan, Traugutta 2. Kowal Janina, A. Potockiego 28. — 3) Żaborski Marjan, Łazarza 6. Polowa Marja Pl. Kapitulny 3 — 4) Klimczak Kazimierz, Murarska 29. Taretuta Marja, Głęboka 17. — 5) Łobasz Piotr, Z. Chrzanowskiej 4. — Warynycia Olga, Dworzec główny 2.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.